Nr. 113. Niedziela, 20 Maja 1923 r. ...k 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 600 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73) | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

„Drobiazgi".

Lwów, 19. maja.

Przyjęcie marszałka Focha w Pradze było bardzo uroczyste. Czynniki rządowe czeskie usiłowały uczynić wszystko, co tylko było możliwe, aby podtrzymać nastrój przyjazny i zadokumentować, że Czechosłowacja gotowa jest współpracować z Francją w wielkiem dziele utrzymania traktatów pokojowych. W przemowach powitalnych było jednak pewne niedomówienie. Oto wystrzegano się usilnie poruszenia stosunku Czechosłowacji do Polski. Rząd czechosłowacki zdaje sobie jednak dokładnie sprawę z tego, że obecnie Francja i Polska są złączone ścisłym związkiem politycznym i że nie można zachować dotychczasowej linji politycznej wobec Polski, jeżeli chce się podtrzymać przyjaźń francuską.

Dlatego p. Benesz wyzyskał pierwszą lepszą okazję, aby w wywiadzie prasowym omówić stosunki polsko-czeskie. Minister czeski oświadczył współpracownikowi „Petit Parisien", że „sojusz polsko-czeski musi być osiągnięty". Dla p. Benesza wydaje się rzeczą śmieszną, że drobiazgi stanowią przedmiot sporu między dwoma państwami, kwestje, które interesują zaledwo „kilkuset mieszkańców" decydują o prestige'u.

P. Benesz nie wspomniał jednak o tem, że to Czechosłowacja stawia kwestję „prestige'u" i jak wykazał w swem ostatniem exposé min. Skrzyński — od pół roku dla tej kwestji toczą Czechy wojnę z Radą Ambasadorów, podrywając jej autorytet. Sprawa Jaworzyny, to jest sprawa odzyskania Tatr polskich, może stanowić drobnostkę dla Czech, ale nie dla narodu polskiego. Jeżeli jednak p. Benesz tak ją bagatelizuje, to dlaczego obstaje przy swym nierozsądnym uporze w tej sprawie? Upór p. Benesza i wulgarne ataki prasy czeskiej przeciw Polsce stanowią najlepszą ilustrację przyjaznych oświadczeń rządu czeskiego.

Należy tedy jeszcze raz obiektywnie poruszyć sprawę tych „śmiesznych drobiazgów", które są pomiędzy nami, a blizkim nam rasowo i językowo narodem czeskim. Otóż „drobne" różnice polegają na tem, że Czesi w swojej polityce państwowej od r. 1918 dążą uporczywie, choć bezskutecznie do realizacji t. zw. programu Kuffnera, polegającego na ścisłym związku czesko-rosyjskim opartym na wspólnej granicy, uzyskanej przez rozbicie zapory polskiej. Program ten popierają wszystkie stronnictwa czeskiej koalicji rządowej, t. zw. „petki", z wyjątkiem socjalnych demokratów, którzy jednak także nie uznali za stosowne przeciwstawić się jemu. Nieustępliwe stanowisko Czech w kwestji Jaworzyny stanowi tylko ilustrację psychologicznego nastawienia umysłów czeskich wobec Polski. Nieustępliwość Czech w tej „drobnej" sprawie świadczy pośrednio o tem, że zajmują oni nieżyczliwe stanowisko wobec Polski w sprawach zasadniczych. Wiemy zresztą dobrze, że tak jest w istocie. Nie tajnem nam jest, że dla polityki czeskiej uznanie naszych granic wschodnich przez koalicję, stanowiło cios dotkliwy. Polska pozbawiona swych ziem wschodnich — Polska w granicach wykreślonych w r. 1918 przez Czernina, wciśnięta pomiędzy Rosję a Niemcy byłaby skazana na popadnięcie w gospodarczą i nawet polityczną zależność od drobnego, ale ambitnego narodu czeskiego. Zaiste cel — godny zabiegów!

Jedynie tylko zupełna rezygnacja Czechów z owego programu antypolskiego umożliwiłaby ścisły trwały sojusz polsko-czeski. Musielibyśmy jednak mieć pewne rękojmie, że tego rodzaju zmiana istotnie nastąpiła. Ustępstwo Czechów w sprawie Jaworzyny, która, jak Benesz przyznaje, interesuje „zaledwie kilkuset mieszkańców", mogłoby dla nas stanowić dowód, że Czesi przekonali się o konieczności rezygnacji ze swego antypolskiego kursu politycznego.

Nie moglibyśmy przemilczeć także sprawy narodu słowackiego, który w ramach „republiki czechosłowackiej" popadł w niewolę, niemal że gorszą od węgierskiej. Zastrzeżenie takie podnosimy w interesie francusko-polskim. Wiemy bowiem, że naród słowacki pragnie również wziąć udział w sojuszu politycznym, który my budujemy, który cementował marszałek Foch w czasie swej wielkiej podróży. Jednak Czesi, którzy złamali wszelkie swoje umowy zawarte ze Słowakami uważają, że ujarzmienie Słowaczyzny, wynaradawianie swych nieszczęśliwych pobratymców i tworzenie nowych ognisk bolszewizmu w centralnej Europie przedstawia dla nich więcej korzyści.

Te wszystkie rzeczy są już dobrze znane naszym czytelnikom. Pragnęliśmy jednak przypomnieć, jakie to drobiazgi różnią Polskę z narodem czeskim. Podkreślamy to dlatego, że sojusz polsko-czeski, oparty na trwałych podstawach, po usunięciu wszystkich różnic, za które my nie ponosimy odpowiedzialności, powitalibyśmy z największą radością.

Krz.

Czuła opieka czeska nad Ukraińcami.

Koncert w Pradze na rzecz ruchu ukraińskiego. — Obecność „dyplomatycznego posła ukraińskiego" p. Lewyckiego i rektora uniwersytetu ukr. p. Dnistrjańskiego. — Przy opiece nad emigracją ukraińską równoczesne wrogie wystąpienie czeskie przeciw emigracji słowackiej w Polsce.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Praga, 18. maja.

Wasz korespondent dowiaduje się: Niedawno temu odbył się w Pradze koncert czeski **dla materjalnego poparcia ruchu ukraińskiego.** Na koncercie byli między innymi obecni: **Lewickij noszący tu tytuł „dyplomatycznego posła ukraińskiego" i rektor uniwersytetu ukr. w Pradze, prof. Dnistrjańskij.** W czasie koncertu przemawiał niejaki ks. **Boune, który dziękował narodowi czeskiemu za popieranie sprawy ukr.**

Prasa czeska referując obszernie te objawy „przyjaźni" czesko-ukraińskiej równocześnie **w sposób bardzo ostry domaga się od rządu czeskiego, by „nareszcie energicznie interweniował u rządu polskiego w sprawie emigracji słowackiej w Polsce."**

(Ta „taktyka" czeska jest zbyt prymitywna, by mogła w Polsce wywołać jakikolwiek oddźwięk. Dalszy przebieg czasu niewątpliwie wyjaśni to naszym „pobratymcom" z nad Wełtawy. Przyp. Red.)

Ostateczna interpretacja decyzji o granicach Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 18 maja.

Wobec wątpliwości interpretacji, dotyczącej granicy polsko-rosyjskiej, **poselstwo polskie w Paryżu zwróciło się z notą do Konferencji Ambasadorów, prosząc o wyjaśnienie znaczenia podanych w decyzji słów: „Na ich własną odpowiedzialność". Konferencja odpowiedziała notą, stwierdzającą, że polska granica z Rosją jest z punktu widzenia prawa międzynarodowego granicą ostateczną.**

Z pobytu lorda Cavana w Polsce.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 18 maja.

Po objedzie u gen. Sikorskiego odbył się w salonach Rady Min. raut, który trwał do północy. Następnego dnia lord Cavan zwiedził urządzenia obozowe i szkolne w Zegrzu, gdzie lordowi towarzyszył marsz. Piłsudski. Po powrocie do Warszawy gen. Cavan zwiedzał lotnisko mokotowskie i przyglądał się ćwiczeniom wojskowym. Wieczorem odbyło się przyjęcie u posła angielskiego, Max Müllera.

Hughes o Lidze Narodów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Waszyngton, 18 maja.

Hughes oświadczył w prywatnej rozmowie, że dotychczasowa działalność Ligi Nar. jest wielką omyłką. Pokoju nie można utrzymać zbrojnym gwałtem. Oświadczenie to wywołało wśród zwolenników Ligi wielką konsternację.

Groźny wewnętrzny kryzys sowietów.

Tarcia między wsią a miastami. — Upadek przemysłu rosyjskiego. — Niepowodzenie „smyczki". — Głosy leadorów sowieckich o naprawie sytuacji.

III. „Z miastem czy ze wsią".

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Pogranicze polsko-sow. 17. maja.

(E.) „Spowiedź Stalina" przejęta krańcowym pesymizmem, z powodu polityczno-ekonomicznych stosunków w Rosji, a szczególnie z powodu nastroju opozycyjnego całego włościaństwa nie była odosobnionem zjawiskiem na zjeździe partji komunistycznej w Moskwie. Nawet największy optymista Trocki, skarżył się na systematyczny, bierny, ale wytrwały opór wsi rosyjskiej przeciw wszystkim zarządzeniom władzy sowieckiej i na niemożność pozyskania zaufania u włościaństwa. Trocki, dzieląc się z uczestnikami zjazdu swemi wrażeniami z podróży inspekcyjnej po Rosji, **wskazywał na cały szereg nader groźnych objawów, jak: zubożenie ludności, obniżenie autorytetu komunistów, wzrost nastroju religijnego, mimo całej akcji skierowanej przeciwko duchowieństwu, wrzenie wśród czerwonoarmieńców.** Rosja — mówi Trocki — stoi wobec poważnego problemu, jak rozwiązać tę groźną sytuację, wywołaną postawą wsi, która jakby w milczącej zgodzie odrzuca wszelkie próby miasta do zbliżenia i do ustalenia t. zw.

„Smyczki“ (kontaktu), jak złamać ten opór i zapomocą jakich środków ocalić obecny ustrój sowiecki od nieuniknionej klęski, w razie niepowodzenia akcji zmierzającej do rozwiązania powyższych problemów.

Przebieg dyskusji nad tem zagadnieniem wyłonił, oraz uwydatnił kwestję natury gospodarczo-ekonomicznej o wyjątkowo wielkiem znaczeniu nietylko dla Rosji sowieckiej, lecz i dla wielu innych państw. Chodzi tu o coraz bardziej uwydatniającą się różnicę między cenami za produkty rolnicze a przemysłowe, chociaż w pierwszym okresie powojennym rolnictwo dawało większy zysk niż przemysł, a produkty rolnicze dosięgały wyższych cen, niż odpowiadające im wyroby przemysłowe.

Już w drugiej połowie zeszłego roku zaczyna się proces t. zw. „Wyrównywania cen“, a począwszy od sierpnia z. r. wzrost cen fabrykatów i innych wyrobów przemysłowych przewyższa wzrost identycznych cen na rolnicze produkty. Stwarza się w ten sposób co raz bardziej rozszerzająca się przepaść pomiędzy tymi kategorjami cen, a zarazem i pomiędzy tymi warstwami ludności, których praca, oraz produkcja doznaje tak niesprawiedliwej oceny. Proces ten — twierdzą ekonomiści sowieccy — jest jednym z ujemnych, a nieuniknionych wyników ustroju gospodarczego w całej wstrząśniętej wojną światową Europie, a rozwój tego zjawiska musi doprowadzić do unicestwienia planu porozumienia się między wsią a miastem, między włościaństwem a klasą robotniczą. Przeciwny miastom nastrój wsi rosyjskiej, jako zjawisko w zasadzie natury czysto ekonomicznej, równocześnie wpływa bardzo ujemnie na wzajemne ustosunkowanie się warstw społecznych w państwie sowietów pod względem politycznym.

„Ekonomiczeskaja Żiźń“, najpoważniejszy organ myśli ekonomicznej w Sowdepji, przytacza ciekawe dane statystyczne, ilustrujące rozwój wymienionego zjawiska. Oto np. gdy za czasów pokojowych wartość jednego arszyna perkalu wynosiła w detalicznej sprzedaży na wsi 5.5 funtów mąki żytniej, wartość tego samego arszyna perkalu z początkiem roku 1922 wynosiła zaledwie 3.8 funta tej samej mąki. W październiku tego samego roku cena tego perkalu dochodziła już do 9.4 funta, a w grudniu do 15 funtów. W styczniu r. b. cena przewyższa już 18 funtów, a w niektórych miejscowościach wynosi 40 funtów i więcej. Za pudełko zapałek płacono przed wojną 0.4 funta mąki żytniej, w okresie spadku cen przemysłowych tylko 0.1 ft., a w styczniu b. r. już 0.6 funta. Ceny soli i najniezbędniejszych produktów zapotrzebowania wiejskiego wzrosły w niemniejszym stopniu. Wogóle zjawisko to daje się dotkliwie odczuwać na całem polu rolniczo-przemysłowem powodując, że popyt na fabrykaty na wsi obniżył się do minimum, włościanie bowiem wystrzegają się nabywania jakichkolwiek towarów z wyjątkiem najpotrzebniejszych do życia codziennego. Z drugiej zaś strony włościanin wstrzymuje i utrudnia dostarczanie zboża dla miast i unika się wedle sił i możności od wszelkiego kontaktu z miastem.

Na tem tle wzrasta groźny kryzys we wszystkich gałęziach prze-

Przed decydującym atakiem „centroprawa“.

Wczoraj jeszcze dzień nie przyniósł wyjaśnienia. — Konferencja posła Głąbińskiego z Prezydentem Rzeczypospolitej. — Między Prezydentem a premierem Sikorskim zgodność poglądu co do konstytucyjnego załatwienia zmiany Rządu. — Wyjaśnienie przesilenia spodziewane w najbliższą środę. — Kluby mniejszości narodowych przeciw gabinetowi Sikorskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (M.) Po podpisaniu przez prawicę i „Piasta“ umowy w sprawie programu współdziałania na terenie Sejmu **nie przyniósł dzień wczorajszy żadnych nowych wydarzeń. Jedynie poseł Głąbiński jako przywódca najliczniejszego klubu nowej większości udał się do Prezydenta Rzeczypospolitej i złożył mu sprawozdanie z sytuacji parlamentarnej, informując Prezydenta o genezie powstania nowej większości sejmowej i o programie jej działalności. Po tej konferencji naradzał się Prezydent Rzeczypospolitej z premierem Sikorskim.** Jak zapewniano w kuluarach sejmowych, **między głową Państwa a szefem gabinetu panuje jednomyślność poglądów co do konstytucyjnego załatwienia zmiany Rządu, która powinna nastąpić jedynie za pomocą wyrażenia przez nową większość obecnemu gabinetowi votum nieufności na plenum Sejmu.** Odroczenie posiedzenia Sejmu do najbliższej środy, uchwalone głosami prawicy i Piasta świadczy niezbicie o tem, że w tym dniu nastąpi decydująca kampanja „centroprawu“.

Warszawa. (M.) Obócz Klubu ukraińskiego i Zjednoczenia niemieckiego uchwaliło wczoraj Koło żydowskie popważną większością głosów głosować przeciw gabinetowi Sikorskiego w razie postawienia kwestji zaufania na plenum Sejmu.

Zatarg angielsko-sowiecki przybiera groźne objawy.

Rozmowa Krassina z Curzonem. — Ostre warunki Anglji. — Możliwość zerwania stosunków dyplomatycznych. — „Ukraina“ solidaryzuje się z Moskwą.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Londyn, 18. maja.

Rozmowa Krassina z Curzonem jest trzymana w ścisłej tajemnicy. Obiega pogłoska, że **rząd angielski nie jest skłonny do żadnych ustępstw, a nawet, że misja sowiecka przygotowuje się do odjazdu.** Krassin miał dać zadośćuczynienie tylko w kwestji parowców rybackich, a w sprawie propagandy zwrócić się po instrukcje do Moskwy. **Lord Curzon oświadczył, że żąda kategorycznie wypełnienia wszystkich punktów zawartych w nocie.**

W kołach politycznych Moskwy liczą się poważnie ze zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Anglją. Rakowski wysłał do Curzona w imieniu rządu ukraińskiego notę, w której oświadcza, że solidaryzuje się w zupełności z rządem moskiewskim.

mysłu, mimo, jego znikomych rozmiarów i zniszczenia przez wojnę.

Po kilkudniowych debatach zjazd moskiewski wydał wiele proklamacji i zarządzeń celem pojednania wsi z miastem i uratowania ustroju sowieckiego, który musi stać się jednocześnie obrońcą i pojednawcą wspólnych interesów obu walczących ze sobą warstw ludności.

Środki te, zmierzające do wprowadzenia dość ciekawych zasad, omówimy innym razem.

Polityczne zabiegi Węgier.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.

Rzym, 18 maja.

W wywiadzie z dziennikarzami oświadczył hr. Bethlen, że Węgry dążyć będą do zawarcia z Włochami układu handlowego i spodziewają się otrzymać dostęp do Rjeki. Włoski min. przemysłu, Rossi, zamierza rewizytować Bethlena w Budapeszcie.

Konflikt grecko-bułgarski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Sofja, 18 maja.

Grecki charge d'affaires w Sofji, Rafaelis, złożył dziś bułgarskiemu min. spraw zagranicznych, Murawiewowi, oświadczenie w sprawie wydalania ludności bułgarskiej z Tracji zachodniej. Grecja jest gotową udzielić zezwolenia na powrót wydalonych, pragnie bowiem utrzymać z Bułgarją dobre stosunki. Wobec tego oświadczenia rząd bułgarski zaniecha zapowiedzianych represji.

Kronika telegraficzna.

— Oficerowie angielskich garnizonów, znajdujących się w Konstantynopolu i cieśninach przerwali na rozkaz naczelnej komendy swe urlopy. Powodem jest niepewna sytuacja na konferencji w Lozannie.

— Z powodu paniki władze sowieckie zamknęły giełdę moskiewską na kilka dni. Kurs dolara doszedł do ... miljonów rubli.

— Na konferencji budowlanej w Moskwie Trocki zapewnił zebranych, iż wojny nie będzie.

— Austrjacka Rada Nar. przyjęła układ z Polską w sprawie podwójnego opodatkowania.

— Do Genui przybył były sułtan turecki Wahid-Eddin w towarzystwie swego syna i księcia Ertogrul.

— W Bukareszcie odbyła się 17. maja uroczystość pochowania zwłok nieznanego żołnierza przy współudziale króla i przedstawicieli rządu i parlamentu. Polski attache wojskowy złożył na grobie krzyż „Virtuti militari“.

— Na moście Aleksandra III. w Paryżu zderzył się wczoraj automobil, w którym jechał Poincare z wozem ciężarowym.

— Konsorcjum banków angielskich z Rotszyldem na czele kupuje od Turcji koleje anatolskie.

— W Hamburgu odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu egzekutywy II. międzynarodówki.

— Komunikacja kolejowa między Węgrami a Czechosłowacją została przywrócona.

— Z Konstantynopola donoszą, że istnieje tam obawa poważnego konfliktu między Turcją a Bułgarją z jednej a Turcją i Serbją z drugiej strony.

— W dniu dzisiejszym odbyła się w Genewie sesja komitetu ekonomicznego, która ustaliła program międzynarodowej konferencji celnej zwołanej do Genewy na połowę października. W obradach brał udział ze strony polskiej p. Wieniawski i ekspert dla spraw celnych p. Rasiński.

— 18. bm. przybył na granicę polską pierwszy transport rękopisów z biblioteki Załuskich w 35 skrzyniach.

— Dziś rano odbył się pogrzeb nestora dramaturgów polskich ś. p. Edwarda Lubowskiego.

— Pisma gdańskie zamieszczają alarmujące artykuły na temat silnego wzrostu drożyzny w Gdańsku w ciągu ostatnich dwu tygodni. Ceny środków żywności i materjałów odzieżowych wzrosły o 150 procent.

— Pertraktacje włosko-jugosłowiańskie w sprawie Rjeki zostały podjęte.

Śledztwo w sprawie zamordowanie wicepr. Gł. Urzędu Ziem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 18 maja.

Śledztwo w sprawie morderstwa ś. p. Olewińskiego zostało ukończone. Władze sądowe trzymają wyniki śledztwa w ścisłej tajemnicy. Mordercę osadzono w więzieniu, a akta śledcze przekazano prokuratorji.

Z Sejmu.

Interpelacje i urlopy. — Nowy poseł. — Ratyfikowanie umów i uchwalenie ustaw. — Sprawa Stefana Habsburga. — Podatek gruntowy. — Taryfa celna polsko gdańska.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 18. maja.

Po odesłaniu interpelacji do komisji i udzieleniu urlopów zawiadomił Marszałek, że w miejsce ś. p. Wojc. Wojciechowskiego wszedł do Izby poseł Sygietowicz. Porządek dzienny uzupełniono sprawozdaniem komisji spraw zagr. o wniosku nagłym w sprawie Gdańska. W pierwszem czytaniu odesłano bez dyskusji do komisji **ustawę o organizacji konsulatów.** Przy pierwszem czytaniu ustawy o ratyfikacji traktatu w St. Germain, zabrał głos pos. Putek i **zwrócił uwagę na fakt zniesienia sekwestru w Żywcu.** Przed czterema miesiącami Stefan Habsburg zgłosił się sam z ofertą, aby mu odstąpiono zamek w Żywcu i dość skromny kompleks lasów i gruntów ornych, a on w zamian za to zobowiązuje się oddać skarbowi Rzeczypospolitej jako odszkodowanie resztę gruntów ornych i lasów. Rząd nie skorzystał z tej oferty, **a obecnie po 4 miesiącach cały ów obiekt oddaje Stefanowi Habsburgowi w prezencie.** Poseł Staniszkis domagał się, aby sprawa ta była wyjaśniona przez czynniki rządowe w komisji prawniczej. Ustawę o ratyfikacji odesłano do komisji spraw zagranicznych. Dalej odesłano w pierwszem czytaniu do komisji spraw zagranicznych ustawę o ratyfikacji umów z Czechosłowacją w sprawach kolejowych, traktatu w Sevres, umowy z Czechosłowacją w sprawie obrotu prawnego w sprawach cywilnych i karnych, zaś do komisji przemysł.-handl. ustawę o ochronie wynalazków i znaków towarowych. Referent kom. prawn. i administrac. uzasadniał konieczność zniesienia mocy obowiązującej ustawy o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników. Ustawę przyjęto w 2. i 3. czytaniu.

Przyjęto w drugiem czytaniu ustawę przedłużającą moc obowiązującą ustawy o obowiązku zarazy

gmin wiejskich dostarczania porojeczeń do 25. listopada br. Trzecie czytanie ustawy odłożono z powodu protestu przeciw odbyciu go na dzisiejszem posiedzeniu.

Izba **przeszła do rozpraw nad ustawą o podatku gruntowym.** Sprawozdawca pos. Moraczewski podkreślił jednomyślną opinię komisji, że podatki gruntowe i budynkowe są przestarzałe. Chwilowo jednak trzeba się zadowolić dostosowaniem ustawy o podatku gruntowym do spadku marki, odkładając zasadniczą zmianę tego podatku. Komisja proponuje **stokrotne podwyższenie podatku, obniżając jednocześnie stopę dla małorolnych, a podwyższając dla właścicieli wielkich obszarów.** Większość komisji **zgodziła się na zastosowanie progresji do podatku gruntowego.** Uchwała komisji **obniżyła stawki projektu rządowego dla małych obszarów, dla wielkich zaś nieco je podniosła.**

Min. skarbu Grabski wyraził zadowolenie, że **nareszcie przychodzi do skutku ostatnia ustawa skarbowa, mająca zapełnić skarb dochodem z podatków.** Wysokość stawek uzgodniła komisja ze skarbem. Nie znaczy to jednak, aby skarb uważał tę granicę za najlepszą. Wyższe stawki byłyby jeszcze bardziej odpowiednie. Minister zastrzega się przeciwko zapatrywaniu jakoby dopuszczalne było obniżenie tych stawe. W Polsce nikt nie ma prawa płacić mniej własnemu skarbowi, niż musiał płacić za zaborców. Taką zasadę trzeba postawić, bo w tej dziedzinie ważny jest czynnik moralny. Należy też wziąć pod uwagę mnożnik 100, a nie 80. Tylko ze względu na wyższy podatek gruntowy zrzekło się Ministerstwo skarbu pobierania podatku dochodowego od mniejszej własności. Następnie zastrzega się mówca przeciw degresji. Co do progresji zaś zaznacza, że niema różnicy zdań między Ministerstwem skarbu a innymi przedstawicielami Rządu. Pragnieniem Ministra musi być, by uchwalono te ustawy jak najrychlej. Dobiegają już ostatnie chwile, kiedy można pobrać pierwszą ratę. Zachodzi poważna obawa, że pierwsza rata przed żniwami może nie być pobrana.

W dyskusji zabierało głos kilku mówców, poczem odroczono ją, przystępując do sprawozdania komisji spraw zagran. o tarciach polsko-gdańskich. Sprawozdawca p Stroński omówił obszernie cały przebieg nieporozumień. Wniosek komisji przyjęto jednomyślnie.

Następne posiedzenie miało się odbyć w sobotę o godz. 12. Lecz na wniosek pos. Styczyńskiego uchwalono, że **następne posiedzenie odbędzie się we środę 23. o godz 9.** Na porządku dziennym między innemi załatwienie ustawy o podatku gruntowym, ratyfikacja umowy bilateralnej i handlowej z Belgią.

Sprawa okupacji Ruhry i reparacji.

Okupacja poczyna się opłacać. — Nowe wybryki niemieckich nacjonalistów i komunistów. — Zatwierdzenie wyroku na Kruppa. — Przypuszczalne propozycje rządu niemieckiego. — Stanowisko rządu angielskiego i Włoch.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Paryż, 18. maja. Na onegdajszem posiedzeniu Komisji dla spraw zagranicznych złożył Poincare obszerne sprawozdanie ze stanu okupacji zaznaczając, że **dochody płynące z Zagłębia Ruhry w zupełności pokrywają koszta okupacji.** Istnieje uzasadniona nadzieja, że **w niedalekiej przyszłości okupacja przyniesie czysty dochód, który zostanie zaliczony na konto reparacji.** Również świadczenia w naturze pokrywają w zupełności wydatki połączone z ich uzyskaniem. **Zapewnieniem gotowości zatrzymania zastawów tak długo, dopóki Niemcy nie wykonają przyjętych zobowiązań** — zakończył premier francuski swoje przemówienie.

Tymczasem z okupowanego terenu dochodzą wieści o dokonanych i zamierzonych zamachach rozwydrzonych nacjonalistów niemieckich i idących razem z nimi komunistów, na okupacyjne władze i wojska francuskie. Wywołuje to słuszne represje władz okupacyjnych, **które bezlitośnie duszą w zarodku wszystkie zbrodnicze usiłowania.**

Ogłoszony przed kilku dniami **wyrok na Kruppa uzyskał zatwierdzenie w sądzie rewizyjnym w Düsseldorfie.**

Rząd niemiecki opracowuje obecnie nową notę do państw sprzymierzonych. Układ tej noty będzie podobny do układu noty poprzedniej z tą różnicą, że w sprawie gwarancji wymienia nowa nota dokładnie szczegóły, których brakowało w nocie poprzedniej.

Z Londynu donoszą, że urząd spraw zagranicznych zawiadomił ambasadora niemieckiego Stahmera, że **rząd angielski zamierza wstrzymać się chwilowo od interwencji w kwestji reparacji.** Uchylać się nawet będzie rząd angielski od rozmów, gdyż wywołaćby mogły one wrażenie rokowań przygotowawczych.

„Corriere de Italia“ pisze, że Niemcy pragnąc dać dowód swej lojalności wobec sojuszników mogą to uczynić drogą przedłożenia nowych propozycji, któreby mogły być wzięte pod rozwagę. **Wszelkie wysiłki w kierunku poróżnienia sojuszników nie odniosą skutku.**

MAŁY FEJLETON.

Z pamiętnika *)

Z pośmiertnej teki Mieczysława Romanowskiego.

Bierz życie jakieć dane, bo innem nie będzie,
Też same smutki — troski znajdziesz wszędzie
I uśmiechy te same, coś wczoraj widziała
I jutro i pojutrze znowu będziesz miała.

Smutne to! lecz tem jasnych nie zamącaj marzeń,
Jest świat inny, świat trwalszych i pełniejszych wrażeń,
Niewidzialny dla oka, przed duszą się wznosi,
Szczęśliwy, kto świat cały w piersi swojej nosi.

Jeżeli w Twojem łonie Boża myśl się kryje,
Jeśli dla Twego serca czułe serce bije,
To im żyj! bo to życie jedynie, bez końca,
Piękne, jak dzień majowy, jasne, jak blask słońca.

*) Przed kilkunastu dniami przypadała rocznica bohaterskiej śmierci w roku 1863. poety żołnierza, Mieczysława Romanowskiego. Nie od rzeczy zatem będzie, gdy mając sposobność ku temu, podamy tu jeden wiersz jego, nieobjęty zbiorem Jego pism. Wiersz napisany na parę lat przed powstaniem w pamiętniku ś. p. Antoniny Eminowiczówny.

Przegląd giełdowy.

Lwów, 19. maja.

(L. N.) **Tendencja** dla akcji przemysłowych była w ciągu bieżącego tygodnia niejednolitą. Kursa papierów najcięższego kalibru nie zdołały utrzymać się na wyżynie notowań swych z końcem ubiegłego tygodnia z wyjątkiem akcji Tow. akc. Browarów Lwowskich, które doszły do bardzo znacznej wysokości (475.000 mk. za sztukę) i akcji Cegielskiego, za które po wykonaniu prawa poboru płacono z końcem tygodnia na giełdzie lwowskiej i warszawskiej 75.000 mk. za t. zw. młodą akcję, zaś na giełdzie krakowskiej 80.000 mk. (czyli wypada na jedną akcję starą kurs około 1.000.000 mk). Za akcje „Jaworzniańskie“ i „Gazy Ziemne“ płacono około 600.000 mk., za „Górkę-cement“ około 400.000 mk., zaś straciły na kursie dość znacznie akcje „Sierszy górniczej“ za które z końcem tygodnia płacono już tylko 270.000 mk., podczas gdy ich kurs przy ostatniej wielkiej haussie przekraczał znacznie kwotę 300.000 mk. Także akcje „Zieleniewskiego“ spadły poniżej 400.000 mk. Powodem tego nieznacznego zresztą osłabienia się powyższych gatunków akcji była wyłącznie realizacja zysków i wywołana przez to dość znaczna podaż, zaś przy akcjach „Sierszy górniczej“ (kopalnie węgla) wpłynęło ujemnie na ich kurs także znaczne zaofiarowanie tych akcji na giełdzie wiedeńskiej, gdzie wprawdzie podczas ogólnej zniżki walorów akcje te uzyskały znaczną zwyżkę kursową, jednak arbitrażowanie temi akcjami mimo to wpłynęło chwilowo na obniżenie się kursu tych akcji na naszych giełdach. Wobec zapowiedzianego jednak przewalutowania tych akcji z kwoty nominalnej 140 mk. na 1000 mk. i nowej emisji (1. nowa akcja na 2. stare) nie jest wykluczonem, że giełda wiedeńska odpowiednio na to zareaguje, a gdy tylko brak będzie większego zaofiarowania z giełdy wiedeńskiej, niewątpliwie kurs tych akcji i u nas znacznie się podniesie.

Z akcji średniego kalibru największą zwyżkę w ciągu tygodnia wykazały akcje fabryki porcelany i wyrobów ceramicznych w Ćmielowie, których kurs na giełdzie naszej przekroczył już sumę 90.000 mk., a na giełdzie warszawskiej 100.000 mk., podczas gdy z początkiem tygodnia akcje te były zaniedbane i wykazywały kurs poniżej 70.000 mk. Podobnie i akcje „fabryki papieru Niemiejewski i Spółka“ w Bielsku, która to spółka akcyjna założona w kwietniu 1921 z kapitałem zakładowym 10000000 mk. objęła na własność znaną w Bielsku fabrykę papieru braci Fiałkowskich uzyskały wskutek silnego popytu i zapowiedzianej nowej emisji akcji kilkanaście tysięcy mk na sztuce i dochodzą do 60.000 mk.

Żywo poszukiwanemi były również w ciągu tygodnia akcje „Polskiej Nafty“, „Warszawskiej spółki budowy Parowozów“, tudzież Zakładów amunicyjnych „Pocisk“ w Warszawie, które doszły do bardzo znacznej wysokości w stosunku do swych dawnych kursów.

Kursa zaś akcji na giełdzie niekotowanych wykazywały tendencję raczej zniżkową w porównaniu do kursów ubiegłego tygodnia.

Na ogół zatem trudno scharakteryzować obecną tendencję dla akcji przemysłowych, gdyż jak wyżej podaliśmy, niektóre gatunki akcji wykazały zwyżkę i to nawet dość znaczną, niektóre zaś papiery — zwłaszcza na giełdzie niekotowane — skłaniały się ku zniżce, zaś większość papierów pozostała przy kursach prawie niezmienionych, jak „Chodorów“, „Oikos“, „Rakszawa“, „Gafota“, „Karpalit“ i „Tespy“.

Usposobienie jednak na wszystkich zebraniach giełdowych w ciągu bieżącego tygodnia było nadal bardzo ożywwione, a ilość dokonanych transakcji tak znaczna, iż zarząd giełdy widział się zmuszonym za wzorem giełdy warszawskiej jeden dzień w tygodniu (środę) ograniczyć tylko do transakcji walutowych.

Jeśli zważymy, że tygodnie przedświąteczne zwyczajnie wykazują dla targu akcjami tendencję zniżkową — to niema żadnego powodu tendencje niejednolita bieżącego tygodnia uważać za objaw ujemny i wysnuwać stąd konsekwencje pessymistyczne na przyszły tydzień. Dalszy rozwój wypadków giełdowych w dziedzinie akcji i obcych dewiz, które w ciągu tygodnia wykazywały dość silną tendencję — zależeć będzie przedewszystkiem od sytuacji politycznej, która wywiera tak u nas, jak i na wszystkich giełdach europejskich widomy wpływ na kształtowanie się kursów akcji. I tak np. notatka w jednem z pism „poniedziałkowych“ o rzekomej mobilizacji w Niemczech szumnie rozplakatowana, doprowadziła na naszej giełdzie poniedziałkowej do znacznego osłabienia kursów wszystkich prawie papierów, a gdy tylko okazało się, iż wiadomość ta jest zwyczajną kaczką dziennikarską, już następnego dnia kursa akcji znacznie się poprawiły.

Do obawy zatem o spadek akcji nie ma powodu.

Przy nabywaniu jednak akcji powinno zważać się przedewszystkiem na zasadę, że nie należy nabywać tychże podczas najwyższej haussy — po której zwyczajnie, wskutek realizacji zysków, **następuje osłabienie kursów — lecz raczej korzystać należy z okresu realizacji i chwilowej „baissy“ na giełdzie i w tym okresie czasu po niższych kursach akcje nabywać, i to akcje poważnych tylko spółek akcyjnych** — a nie zważać na t. zw. „typy“ dzienne, które okazują się — jak ostatnie doświadczenia uczą — dość zawodnemi.

Akcje bankowe pozostały w kursach prawie bez zmiany przy braku zainteresowania.

Silny popyt za przedwojennymi listami zastawnymi Banku hipotecznego, krajowego i innych instytucji bankowych wywołał bardzo znaczną zwyżkę tych walorów (za listy Banku hipotecznego płacono ponad 100-krotną wartość nominalną!). Kupują listy te właściciele realności i dóbr, by nimi spłacić swe długi hipoteczne.

Katastrofalny dzień na giełdzie berlińskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) W związku z olbrzymią zwyżką dewiz i walorów na giełdzie berlińskiej podkreślają w tamt. kołach giełdowych, że dzień 18. maja był dniem katastrofalnym dla giełdy berlińskiej, chociaż ze względu na to, że dopiero po świętach mają zapaść postanowienia wielkiej wagi politycznej, powinien był wpłynąć pod znakiem bierności i wyczekiwania. Przebieg wczorajszej giełdy berlińskiej ma szczególnie ważne znaczenie, gdyż jest on datą dalszego załamania się waluty niemieckiej i dalszego rozpadania się niemieckiego życia gospodarczego, które już niemal bez ratunku zbliża się ku katastrofie. Bezpośrednim skutkiem spadku waluty będzie nowa fala podwyżek zarobkowych i drożyzna środków żywności.

Wzmocnienie bezpieczeństwa ruchu kolejowego.

Z Warszawy donoszą: Departament ruchu drogowego i mechanicznego w Ministerstwie kolei żelaznych, opierając się na doświadczeniu, że przyczyny wypadków kolejowych polegają w przeważnej swej ilości na wadach sygnalizacji, opracował nowy projekt sygnalizacji na kolejach. Projekt ten, który niewątpliwie uzyska aprobatę i niebawem wprowadzony zostanie, zawiera w stosunku do dotychczasowych przepisów, ściślejszy system sygnalizowania i przyczyni się w znacznej mierze do usuwania powodów wypadków kolejowych

„Tydzień Skarbu Narodowego".

Lwów, 19 maja.

Celem należytego uczczenia religijnym czynem radosnego faktu uznania naszych granic wschodnich przez mocarstwa sprzymierzone, Narodowa Organizacja Kobiet za inicjatywą i porozumieniem z lwowską Izbą skarbową urządza „Tydzień Skarbu Narodowego" we Lwowie w dniach od 21 do 27 maja b. r.

Kontynuując tradycyjnie przyjętą we Lwowie zbiórkę złota i srebra na podkład przyszłej waluty polskiej, zajmie się Narodowa Organizacja Kobiet równocześnie tak bardzo popularną w innych województwach rozsprzedażą specjalnie wydanych w Warszawie znaczków na Skarb Narodowy. Ostatni dzień tygodnia będzie zarazem dniem zbiórki na ulicach miasta Lwowa.

Za przykładem tym pójdą i inne małopolskie miasta i powiaty, a wypróbowana ofiarność narodowa naszej dzielnicy nie zawiedzie z pewnością nadziei, związanych z nową formą akcji, dążącej do uzdrowienia waluty polskiej.

—o—

Prąd antysjonistyczny wśród Żydów.

Lwów, 18 maja.

Piszą nam ze sfer żydowskich: Wśród szerokich sfer żydowskich od dłuższego czasu ujawnia się tendencja do wyzwolenia się z pod wpływów sjonizmu.

Przywódcy sjonistyczni, czując usuwanie się gruntu pod nogami i znikający ich wpływ wśród mas żydowskich, rozpoczęli w swych organach prasowych nagonkę na przeciwników politycznych w zamiarze całkowitego ich zdyskredytowania w oczach żydowskiego społeczeństwa. Akcja ta jednak nie odnosi skutków, natomiast zanotować należy, że szeregi sjonizmu coraz bardziej przerzedzają się, co dowodzi, że zmysł demokratyczny i dążność do pogodzenia interesów żydostwa z interesami Państwa gruntuje się coraz bardziej.

Kronika.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Sobota 19. maja: Rz. kat. Piotra Cel. Gr. kat. Jowa. Słow. Krzesomyśla.

Niedziela 20. maja: Rz. kat. Zielone Święta. Gr. kat. 6 po W. Sawy. Słow. Dromimira.

Poniedziałek 21. maja: Rz. kat. Poniedz. Ziel. Św. Gr. kat. Joana. B. Słow Przemysława.

Najbliższy numer „Gazety Lwowskiej" ukaże się we wtorek 22. bm. o zwykłej godzinie.

Po konferencji prasowej. Na zebraniu przedstawicieli prasy polskiej uchwalono zorganizować całą prasę polską w jeden związek. Do prowizorycznego komitetu weszli ze Lwowa: pp. Fryling, Grodki, Jampolski i Laskownicki. Komitet ten wybrał tymczasowy komitet wykonawczy: pp. F. L. Fryze (prezes), poseł M. Dąbrowski (wiceprezes), pos. dr. Patek (sekr.), W. Dąbrowski, T. Hołówko, Sieński. Komitet opracuje nowy statut oraz zwoła walny zjazd w terminie około 1. lipca br.

Na Zjazd delegatów Zawodowego Związku literatów polskich przybędą z Warszawy pp.: Breiter, Iwaszkiewicz, Kaden i Wierzyński — z Poznania pp.: Kędzierski, Koreywo, Krauss i Rudnicki — z Krakowa p. Pietrzycki. Obrady Zjazdu rozpoczną się w niedzielę 20 bm. o godz. 11 przedpołudniem w lokalu Związku literatów (ul. Ossolińskich 11 III. p.), na którem to posiedzeniu członkowie Związku lwowskiego mile będą widziani jako goście.

† Edward Lubowski, przed laty ceniony pisarz dramatyczny, autor wielu powieści i nowel, zmarł w Warszawie w 84 roku życia. Sztuki jego cieszyły się na wszystkich scenach polskich dużem powodzeniem.

Wiec w sprawie „Gimnazjum Komisji edukacyjnej" w Brzuchowicach. Staraniem miejscowego Komitetu, na czele którego stanął ks. proboszcz Brzuchowic i obywatel tamtejszy dyr. Mieczysław Romanowski, odbędzie się w niedzielę dnia 20. bm. o godz. 5 popołudniu w Parku zabawowym (w razie deszczu w willi obok) wiec, na którym sprawę zrealizowania budowy gimnazjum referować będzie dyr. M. Romanowski.

Towarzystwo Biblioteka Słuchaczów Prawa we Lwowie urządza w poniedziałek Zielonych Świat, t. j. 21. maja br. podwieczorek w kawiarni Renaissance z licznemi niespodziankami.

IV. Zjazd psychiatrów polskich odbędzie się we Lwowie w dniach 20, 21. i 22. maja br. Na Zjazd ten zgłosiło swój czynny udział 43 osób ze wszystkich stron Państwa Polskiego, a mianowicie: 20 osób z Warszawy, 6 z Krakowa, 6 osób z Gniezna, 2 osoby z Poznania, 4 osoby z Pomorza, 2 osoby ze Ślązka Górnego, 2 osoby z Wilna, 1 osoba z Lublina. Obrady Zjazdu odbywać się będą w nowym gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza, t. j. w gmachu poseimowym.

Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza urządza dnia 20. i 21. bm., w kinoteatrze Marysienka, pl. Smolki 5, o godz. 12 w południe, poranki kinematograficzne dla młodzieży szkolnej. Bilety po 1000 mk., bez względu na miejsce, do nabycia w sklepie p. Edwarda Hawranka, pl. Marjacki 10, a w dzień przedstawienia przy kasie.

„Piękne szlachetne bzy, uprawa i odmiany" — na ten temat wygłosi odczyt p. St. Piątkowski w Małopolskiem Towarzystwie Ogrodniczem dnia 21 bm (poniedziałek) o godz. 5 popoł. przy ul. Kopernika l. 20 (sala Tow. Gospodarskiego w podwórzu parter). Równocześnie pokaz szlachetnych bzów.

Poczta lotnicza Aerolloydu. Listy i przesyłki pocztowe, nadane w urzędach pocztowych jako poczta lotnicza, są doręczane w miejscu przeznaczenia tego samego dnia. Opłata wynosi czterokrotne porto.

Miejska kolej elektryczna zawiadamia, że taryfa jazdy uchwalona przez reprezentację miasta dnia 15, marca br. (jak szczegółowe ogłoszenia w wozach) wchodzi w życie od dnia 20. maja br.

Niebezpieczeństwo epidemji grozi mieszkańcom kamienicy przy ul. Ossolińskich l. 9 z powodu niechlujnego utrzymywania jej. Podwórze tej kamienicy zawalone jest śmieciem pamiętającem przedwojenne czasy, a fetor z walących się ustępów wydostaje się aż na ulicę. Możeby władze fizykatu zaglądnęły tam czasem.

(h) **Nielegalny wywóz rekrutów.** Onegdaj donieśliśmy o aresztowaniu Jana Szkwarka i Grzegorza Olejnika, którzy trudnili się przemycaniem na podstawie fałszywych dokumentów, rekrutów za granicę Państwa. W dochodzeniach stwierdzono, że obaj stali na usługach biura pasażerskiego we Lwowie „Consulich" przy ul. Kościuszki. Śledztwo trwa w dalszym ciągu.

(h) **Wyrodna matka.** W ul. Głowińskiego Antonina Górniak porzuciła dziecko płci męskiej. Przytrzymano ją i oddano do aresztów policyjnych.

(h) **Wydalił się z domu** i więcej nie wrócił 13-letni Mieczysław Jużkiewicz, syn Marii, wł. sklepu przy ul. Tarnowskiego 19.

(h) **Delożowanie walącej się kamienicy.** Przy asystencji policji delożowano wczoraj kompletnie kamienicę przy ul. Berka Joselowicza 24, z 15 rodzin, liczących razem 60 osób. Część ludzi umieszczono w barakach, część zaś w hotelach lub mieszkaniach prywatnych.

Z konferencji w Lozannie.

Tarcia grecko-tureckie. — Życzliwość Francji wobec rokowań turecko-polskich.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Lozanna, 18. maja. Rokowania bezpośrednie pomiędzy Grecją a Turcją nie osiągnęły rezultatu z powodu odporności Turcji. Ismet pasza i Venizelos porozumieli się co do tego, że rozstrzygnięcie sporu będzie przekazane finansowej komisji konferencji pokojowej. Venizelos i minister spraw zagranicznych zapewnili gen. Pelle, że Grecja nie przeszle Turcji ultimatum.

Mimo tego zapewnienia dziś rozeszły się pogłoski o postawieniu Turcji ultimatum przez Grecję. Potwierdzenia tej wiadomości niema.

Francja uprzedzona przez Polskę o celu bezpośrednich rokowań polsko-tureckich śledzi z sympatją odbywające się narady.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Sobota, 19. maja o g. 2.30 pop. „Orlę" (przedstawienie dla młodzieży szkolnej) — o g. 7.30 „Wolny strzelec".

Niedziela, 20. maja o g. 2.30 „Orlę" — o g. 7.30 „Wolny strzelec".

Poniedziałek 21. maja o godz. 2.30 „Orlę", sztuka w 6 akt. Rostanda.

Poniedziałek 21. maja o godz. 7.30 „Łabędzie jezioro" balet w 4 akt. Czajkowskiego.

Wtorek 22. maja o godz. 7.30 „Wolny strzelec", opera romantyczna w 4 akt. Webera (50% zniżki).

Środa 23. maja o godz. 7.30 „Dom Magdaleny" kom. w 3 akt. T. Konczyńskiego (premiera).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Sobota, 19. maja o g. 7.30 „Frasquita".

Niedziela, 20. maja o g. 7.30 „Bajadera".

Poniedz. 21 maja o godz. 7.30 „Tragedja dzieci" Schonherra.

Wtorek 22. maja o godz. 7.30 „Tragedja dzieci". Schönherra (50% zniżki).

Środa 23. maja o godz. 7. 30 „Tragedja dzieci" Schonherra.

Repertuar Teatru Nowości.

Sobota, 19. maja o g. 7.30 „Tragedja dzieci".

Niedziela, 20. maja o g. 7.30 „Tragedja dzieci".

Poniedziałek 21. maja o godz. 7.30 „Narzeczona Lukullusa" operetka w 3 akt. Gilberta.

„Dom Magdaleny". We środę 23 bm. wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego sztuka Tadeusza Kończyńskiego pod powyższym tytułem. W Warszawie, Krakowie i Poznaniu cieszyła się ona dużem powodzeniem. Reżyserja spoczywa w ręku p. Okornickiego.

Bilety wstępu na przedstawienia świąteczne. Chcąc dać możność swobodnego nabycia biletów wstępu na przedstawienia w dniu Zielonych Świąt Dyrekcja poleciła wszystkim kasom sprzedaż tych biletów już od dnia dzisiejszego. Repertuar został tak ułożony, że publiczność będzie miała przegląd najlepszych sztuk grywanych ostatnio w naszych teatrach: W Teatrze Wielkim „Orlę", „Wolny strzelec" i „Łabędzie jezioro", w Teatrze Małym „Tragedja dzieci", w Nowościach „Frasquita", „Bajadera" i „Narzeczona Lukullusa".

—o—

Polskie Towarzystwo Muzyczne we Lwowie. W niedzielę 20. i w poniedziałek 21. maja: Po raz pierwszy we Lwowie: R. Wagner: Trystan i Isolda z udziałem wybitnych solistów. 3852-3

„Młoda Scenka" pod dyrekcją WP. Frączkowskiego ul. Chorążczyzny urządza w niedzielę wieczór godz. 8 na cele humanitarne Komitetu dobroczynności przy I. gimnazjum państw. przedstawienie, które wypełni komedja „Przechodzień" Katerwy. Reszta biletów przy kasie.

EKONOMISTA

Giełdy pozalwowskie

Z GIEŁDY.

Z powodu Zielonych Świąt sobotnia giełda warszawska i krakowska nie notowała żadnych transakcji.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne dnia 19. bm. Berlin 0,01.19, Holandja 217¾; Nowy Jork 555, Londyn 25.66, Paryż 37, Medjolan 27, Praga 16.54½, Budapeszt 0,10½, Belgrad 5,77, Sofja 4.47, **Warszawa 0.01,17**, Wiedeń 0,00,78½ Austr. stempl. 0,00,78½.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 19. maja.

Dziś tendencja zwyżkowa z wyjątkiem marek niem. Obrót z powodu soboty średni.

Dolary amer. 49000—49200. Dolary kan. 47800—47900. jedynki i dwójki o 500 mk. mniej. Marki niem. á 50 i 1000 1.14, 1.16. Tysiączki stałe 2.10, 2.15. Leje rum. 215. 225. Kor. czeskie 1450, 1480. Na resztę walut dotychczas nie było transakcji.

Warszawa. Po za giełdą płacono wczoraj dolary 48.000, funty 223.500, franki franc. 3225, korony czeskie 1455, marki niem. 1.03½. W Berlinie płacono za markę polską 98 do 99, przekazy na Warszawę 97 do 98½. W Gdańsku płacono za markę polską 96.75 do 97.35. Przekazy na Warszawę 98.50 do 99.

Z rynku naftowego.

Z TARGU ROPNEGO.

Usposobienie silne, tendencja zwyżkowa. Silny popyt przy braku podaży z powodu rezerwy ze strony producentów, oczekujących zwyżki i ustalenia się ceny.

—o—

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(—) Dziś pojawił się na targach i ulicach miasta szuwar świąteczny, który wieśniacy sprzedawali na wiązki po 200—500 mk. Za litr mleka żądała obecnie ponad 2000 mk., za kilo masła 36.000 mk., za jedno jajo 400—450 mk. Za wiązkę cebuli żądano 150—280 mk., rzodkiewki 300 mk., za kilo szczawiu po 1800 mk., szparagów 7—8000 mk., za jeden ogórek 4—6.000 mk., za kilo młodych kartofli 10.000 mk., starych [illegible] mk. Ceny mięsa niezmienione.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 294/22. Czarnopyski Petro, urodzony 14. lipca 1889 w Olchowcu, powiat Horodenka, odszedł 1914 roku do wojska austrjackiego i zaginął bez wieści. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Olszewskiemu w Horodence. 3769

Sąd okręgowy w Kołomyi.

T. 253/22. Czepyha Iwan, syn Ołeksy, urodzony 26. czerwca 1887 w Starych Kutach, powiat Kosów, odszedł 1914 roku do 24. p. piechoty austrjackiej i w walkach na froncie rosyjskim zaginął bez wieści. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu Sądowi lub adw. Dr. Hartensteinowi w Kutach jako kuratorowi. 3768

Sąd okręgowy, Oddz. IV. w Kołomyi.

T. 202/22. Slywczuk Iwan, Iwana, urodzony 12. stycznia 1881 w Żabin-Stupeika, powiat Kosów, ożeniony z Marją Zuhink, powołany 1914 do wojska austrjackiego, miał zginąć na wojnie. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Szpunarowi w Żabiu. 3766

Sąd okręgowy w Kołomyi.

T. 4/22. Tymofijczuk Mikołaj, s. Petra, urodzony w Chorocowej, powiat Kosów, odszedł 1915 roku do wojska austrjackiego i zaginął bez wieści. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Machowi w Kutach. 3765

Sąd okręgowy w Kołomyi.

L. cz. T. IV. 25/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ignacy Cislo syn Wojciecha i Agaty urodzony w roku 1880 w Zagórniku powiat Wadowice wyrobnik, zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 16 p. obrony krajowej i od 27 października 1914 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. — Ignacego Cislo wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne rozeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice d. 26 lutego 1923 r. 3779

L. cz. T. IV. 372/22 4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Tobiczyk, syn Józefa i Katarzyny, rolnik tamże biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 415 baonu pospol. ruszenia, zaginął w Albanji i od 10 kwietnia 1917 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 112 k. c. zarządza się na wniosek Zofji Tobiczykowej postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 19 czerwca 1907 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Apolinaremu Zimmerspitzowi adwokatowi w Wadowicach którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węzła małżeńskiego. Józefa Tobiczyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 3778

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 19 lutego 1923 r.

T. 690/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz Semków, syn Jana, ur. 16. kwietnia 1887 w Mierzwicy, rolnik, ostatnio w Skwarzawie starej zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz ukraiński i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł w szpitalu w Winnicy w r. 1919. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Marji Semków wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 18. listopada 1912 między wymienionym a Marją Syniawską za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Filipowi Zorefowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie prędzej, jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 3608

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 21. grudnia 1921.

T. VI. 128/23/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bromboszcz Jan, rolnik z Kościelca, powiat Chrzanów, przydzielony 1914 do 16. pułku strzelców, nie daje znaku życia. Gdy można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci zarządza się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Jana Bromboszcza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sponsób dał znać o sobie. Po dnju 1. grudnia 1923 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3827

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 21. kwietnia 1923.

T. VI. 89/23/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kuliszewski Jan, rolnik z Borzęcina, powiat Brzesko, przydzielony 1914 jako podwodnik do armji austrjackiej nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Jana Kuliszewskiego wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu Sąd na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1923 wyda orzeczenie. 3822

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 5. marca 1923.

T. IV. 93/21/2. Michał Drogoś, syn Michała i Marji, urodzony 1862 roku w Lipnicy wielkiej, wydalił się z gminy przed 30 laty i odtąd niema o nim wiadomości. Wobec domniemania śmierci, wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Na ponowny wniosek po 31. maja 1924 wydanem będzie orzeczenie. 3816

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 5. lipca 1921.

T. 48/23/3. Simeon Didyłowski, syn Teodora, urodzony 13. II. 1872 w Białym Kamieniu, w Bełżcu, pow. Złoczów zamieszkały, biorąc udział jako żołnierz austr. w wojnie światowej, w roku 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie od roku 1916 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Anastazją Koszil zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd, albo kuratora Pana M. Baltarowicza w Złoczowie, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 3835

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 21. marca 1923.

T. 49/23. Ewa Jacyszyn, córko Dmytra, urodzona 23. grudnia 1863 w Mitulinie, pow. Złoczów wydaliła się przed 40 laty w niewiadomym kierunku ze wsi rodzinnej i od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą wzywa się, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora Dra Grosskopfa w Złoczowie o zaginionej do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 27. marca 1923 3836

T. 17/23/3. Ołeksa Dacyszyn, syn Piotra, urodzony 30. marca 1888 w Rudzie sieleckiej, pow. Kamionka str., powołany do wojska austr. brał udział w bitwach na włoskim froncie i tam od roku 1918 przepadł bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Pauliną Koścink zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Pana Dra Gerere, adwokata w Złoczowie, którego ustanawia się, równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego, o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 13. marca 1923. 3838

T. 31/23/3. Edykt. Franciszek Poźniak, syn Stanisława, ur. dnia 6. maja 1883 w Majdanie pow. Radziechów, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska, brał udział w bitwie pod Drozdowicami koło Przemyśla i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Franciszką Poźniak, ur. Kozakowską zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Epsteina w Złoczowie, którego ustanawia się równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego, poczem Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3839

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów dnia 10. kwietnia 1923.

L. cz. T. IV. 26/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Nowak syn Franciszka i Agnieszki urodzony w roku 1885 w Zagórniku powiat Wadowice rolnik tamże zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 89 p. p. i od grudnia 1915 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można że istnieją warunki domniemania mierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. — Antoniego Nowaka wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w iny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 3781

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 26 lutego 1923 r.

L. cz. T. IV. 51/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Greń syn Józefa i Marjanny urodzony w roku 1888 w Juszczynie powiat Żywiec rolnik tamże biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz armji austrjackiej w roku 1918 dostał się do niewoli włoskiej następnie służył w armji Hallera w 13 dywizji strzelców kresowych, ostatnia wiadomość stamtąd dał o sobie 3 czerwca 1920 poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. — Andrzeja Grenia wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 3780

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 26 marca 1923 r.

T. VI. 85/23/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Naprawski Jan, wyrobnik z Sieprawia, powiat Wieliczka, przydzielony 1914 do 24 pułku piechoty nie daje znaku życia. Gdy można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci zarządza się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Jana Naprawskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1923 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3823

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 9. kwietnia 1923.

T. IV. 90/22/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Józef Żydek, syn Jana i Anny ze Szwałców, urodzony dnia 13. września 1886 w Pewli ślemieńskiej, powiat Żywiec, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 16. p. austrjackiej obrony krajowej dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Józefa Kastelika, miał umrzeć w styczniu 1920 we wsi Ostrowie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wyż wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek żony jego Teresy z Wiewiórów Żydkowej postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 3777
Wadowice, dnia 4. grudnia 1922.

T. 449/21. Emil Bajtała, syn Jana, urodzony 29. lipca 1880 w Daniłowicach, pow. Zborów, brał udział wedle zeznań zaprzysiężonego świadka w bitwie w Żurawicy pod Przemyślem w jesieni 1914 i od tego czasu przepadł bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Matroną Palij zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Rothenberga w Złoczowie, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, 24. marca 1923. 3862

T. 31/23/4. Edykt. Jurko Seneczak, syn Andrzeja, ur. 14. kwietnia 1881 w Swaryczowie, gr. kat., rolnik, tam zamieszkały, żonaty, został w r. 1915 zabrany przez Rosjan do przymusowych robót, a następnie wywieziony na Ukrainę za Zbrucz. Wywieziony razem z nim Wasyl Łakatyr wrócił w r. 1918, zostawiwszy Jurka Seneczaka na Ukrainie. Od tego czasu Jurko Seneczak nie daje o sobie żadnej wiadomości. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony Anny Seneczak postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Harasymowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego, wiadomości o powyż wymienionym. Jurka Senaczaka wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 3861

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 26. kwietnia 1923.

T. 2/23/4. Edykt. Teodor Bihun, syn Iwana i Anny, urodzony 4. marca 1875 w Strutynie niżnym, rel. gr. kat., rolnik, tamże zamieszkały, ożeniony 25. lutego 1900 z Marją Bihun miał wedle zeznań świadków umrzeć w szpitalu wojskowym z końcem roku 1918. Na prośbę żony wdraża się postępowanie celem uznanie go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby każdy ktoby miał o nim jaką wiadomość, a także i on sam o ileby żył doniósł o tem Sądowi lub obrońcy związku małżeńskiego adw. Semkowiczowi w Stryju do (6) sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej". Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów Sąd tutejszy wyda ostateczne orzeczenie. 3860

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 23. lutego 1923.

T. 262/22. Andrzej Seman, syn Jurka i Ewy z Osławiny, żołnierz austro-węgierski był w niewoli rosyjskiej w Omsku, skąd wybrał się w 1919 piechotą do domu. W Kurhanie zachorował na tyfus i tam zaginął. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby miał o nim wiadomość, by dał znać Sądowi lub kuratorowi Drowi Ślączce w Sanoku do sześciu miesięcy, gdyż po upływie tego czasu na ponowny wniosek uznany będzie za zmarłego, a małżeństwo z Marją Szarok za rozwiązane. 3856

Sąd okręgowy.
Sanok 11. marca 1923.

T. 136/23/4. Jan Pidłużny, syn Nila i Katarzyny, urodzony 23. III. 1895 w Jastrzębicy, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w walkach polsko-ukraińskich jako żołnierz ukraiński, zachorował na tyfus na Ukrainie w roku 1920 i od tego czasu niema o nim wiadomości. Na wniosek Martyna Prytulki wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Bielańskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 3875

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11. maja 1923.

T. 355/22/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Jakób Uszer Sigal, syn Izaka, ur. 10. III. 1879 w Niesławnicy, zamieszkały w Cieszanowie brał udział w wojnie światowej jako żołnierz austr. przy 22. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie w kwietniu 1919 zmarł na malarję. Wobec tego na wniosek Ruchli Ryfki Sigal zarządza się postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 20. grudnia 1922 udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Dr. Filipowi Zorefowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Po upływie terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzej, jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd ostatecznie orzeknie o wnioskn.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 13. września 1923. 3876

T. 754/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Augustyn 2-ga im. Kopera, syn Andrzeja i Wiktorji, urodzony 15. X. 1892 w Winnikach, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 24. p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od roku 1915 niema o nim żadnej wiadomości. Na wnio-

sek Antoniego Kopery wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Bielańskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 3877

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24. marca 1923.

T. 178/22. Iwan Guzy syn Andrzeja i Eudoksi z Szczawnego zaginął jako uczestnik wojny na froncie włoskim w 1917. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu Iwana Guzego miał jakąkolwiek wiadomość aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego adw. Dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli wtym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego a jego małżeństwo z Marją Brzezińską za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. Dr. Ślączkę w Sanoku. 3896

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 21 marca 1923.

T. 195/22. Michał Obuchanycz syn Grzegorza i Marji rolnik z Łupkowa jako żołnierz 45 pp. został wzięty do niewoli rosyjskiej wraz z załogą twierdzy Przemyśl. W r. 1919 zachorował na tyfus w Krasnojarsku i oddany został do lecznicy. Od tego czasu ślad o nim zaginął. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Drowi Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Julianną Adamowską za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączkę w Sanoku. 3897

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 12 marca 1923

T. 197/88. Jędrzej Białas syn Wojciecha i Heleny z Rymanowa jako żołnierz armji austro-węgierskiej dostał się do niewoli rosyjskiej. Z początkiem 1917 zachorował na tyfus oddano go lecznicy w Omsku. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego a jego małżeństwo z Cecylią Sołtysik za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączkę w Sanoku. 3898

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 13 marca 1923.

T. 198/22. Michał Cecuła syn Fabiana i Konstancji z Trześniowa jako żołnierz 10 pp. dostał się do niewoli rosyjskiej w roku 1914. Od 1918 r. wszelki ślad o nim zaginął. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli wtym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 3899

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 13 marca 1923.

T. 199/22. Wojciech Hićkiewicz syn Ludwika i Marjanny z Rymanowa walczył jako żołnierz armji austro-węgierskiej na froncie rosyjskim. Zaginął w r. 1916. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego a jego małżeństwo z Marjanną Pelczarską za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączkę w Sanoku. 3900

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 13 marca 1923.

T. 200/22. Adam Pniak syn Antoniego i Karoliny z Rymanowa walczył jako żołnierz armji austro-węgierskiej na froncie rosyjskim, potem serbskim. Zaginął w jesieni 1915 r. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego a jego małżeństwo z Cecylią Skoczyńską za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońca węzła małżeńskiego mianuje się Dr. Ślączkę w Sanoku. 3901

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 13 marca 1923.

T. 210/22. Marcin Bielec syn Józefa i Apolonji z Ulanicy żołnierz 10 pp. dostał się do niewoli rosyjskiej z Przemyśla od 1918 nie daje znaku życia. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał wiadomość aby dał o tem znać Sądowi, lub kuratorowi Dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego a jego małżeństwo z Anieją Kruczek za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dr. Ślączkę w Sanoku. 3902

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 14 marca 1923.

T. 325/22. Grzegorz Golda syn Katarzyny rolnik w Posadzie Olchowskiej miał zostać zabity jako żołnierz 45 pp. w okolicy Niska w jesieni 1914 r. Podpisany Sąd wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego na ponowny wniosek orzeknie że dowód śmierci śmierci ustalonym został. 3903

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 6. kwietnia 1923.

T. 333/22. Olekso Lazor syn Jana i Anny, rolnik z Łobozwi walczył jako żołnierz 45 pp. na froncie rosyjskim. Z końcem 1914 miał zginąć we walkach w okolicy Krakowa. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego na ponowny wniosek orzeknie że dowód śmierci ustalony został. 3904

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 20 grudnia 1922.

L. cz. T. V. 384/22/6. Marcin Dul. urodzony 1877 r. w Tarnowskiej Woli, powiat Tarnobrzeg, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, w sierpniu 1914 r. przydzielony do austr. 17 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, gdzie w nieznanym czasie dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd żona jego otrzymała ostatnią kartkę datowaną 23 marca 1916 r. na której podał swój adres „Troicki Lager Taszkient 4. pułk 5 rota 3 barak Rosja" odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Ewy Dulowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub adw. Dr. Dzierżyńskiemu w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Marcina Dula wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3905

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 25. stycznia 1923.

L. cz. T. V. 57/23/3. Piotr Majka, urodzony 1882 r. w Niwiskach, powiat Kolbuszowa, syn Dizmy i Rozalji, w sierpniu 1914 r. przydzielony do ustr. 17 pułku piechoty obrony krajowej brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i po bitwie pod Kraśnikiem we wrześniu 1914 r. zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Marji Majkowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym. Piotra Majkę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. 3908

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 6 kwietnia 1923.

L. cz. T. V. 355/22/4. Jan Ślusarz, urodzony 1888 r. w Dabrowicy, powiat Tarnobrzeg, syn Marcina i Marjanny, z początkiem sierpnia 1914 r. przydzielony do austr. 40. pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i zaginął w styczniu 1915 r. w Karpatach. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 1 ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Marjanny Ślusarzowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub adw. Dr. Schratterowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Ślusarza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tuteiszy na ponowny prośbę po dniu 30. lipca 1923 r. rozstrzygnie o uznanie za zmarłego. 3906

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15. grudnia 1922.

L. cz. T. V. 265/22/4. Michał Oszust, urodzony 1885 r. w Grudy ad Chwałowice, powiat Tarnobrzeg, syn Jana i Franciszki, pobrany na wiosnę 1915 r. do austr. węg. wojska, przydzielony do 32. pułku piechoty pospolitego ruszenia 53 kompanji marszowej brał udział w wojnie na froncie włoskim, w październiku 1918 r. otrzymała jego żona ze szpitala z włoskiego frontu że jej mąż jest ciężko chory. odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Zofji Oszust postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr Fröhlichowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Michała Oszusta wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. lipca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 6. grudnia 1922. 3907

L. cz. T. V. 34/23/3. Władysław Ćwiertniewicz, urodzony 1886 r. w Tropi, powiat Strzyżów, syn Wojciecha i Apolonji, w sierpniu 1914 r. przydzielony do austr. 40 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i w bitwie pod Kraśnikiem we wrześniu 1914 r. zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Marji Markowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym. Władysława Ćwiertniewicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. 3909

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 marca 1923.

L. cz. T. V. 480/22/3. Jan Idec, urodzony 1891 r. w Kotowej Woli, powiat Tarnobrzeg, syn Adama i Katarzyny, powołany 18. sierpnia 1920 r. do służby wojskowej, przydzielony do 17. pułku piechoty marszkompanji z początkiem września 1920 r. wyruszył na front przeciw bolszewikom i tamże miał ponieść śmierć, poczem ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Stefanji Idec postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub adw. Dr. Wieckowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Jana Ideca wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. — Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3910

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 30 marca 1923.

L. cz. T. V. 336/22/4. Franciszek Kołodziej, urodzony 1884 r. we Furmanach powiat Tarnobrzeg, syn Tadeusza i Anny przydzielony w sierpniu 1914 r. do austr 17. pułku piechoty obrony krajowej brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i z końcem września 1914 r. w czasie rozbicia wojska austr. przez wojsko rosyjskie pod Lublinem zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Marji Kołodziejowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub adw. Dr Deichesowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Franciszka Kołodzieja wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. sierpnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3911

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 13 stycznia 1923.

L. cz. T. V. 441/22/5. Marcin Konefał, urodzony 1889 r. w Woli Raniżowskiej, powiat Kolbuszowa, syn Jana i Katarzyny, z początkiem września 1914 r. przydzielony do austr. 40 pułku piechoty w Rzeszowie po dwu tygodniach wyruszył na front rosyjski, skąd żona jego otrzymała od niego 15. października 1914 r. tylko jedną kartkę, poczem ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1916 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Zofji Konefałowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Dańcowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Marcina Konefała wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. 3912

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 7 lutego 1923.

T. IV. 102.22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Młyniec z Trzemesnej, powołany w czasie mobilizacji w roku 1914 do służby wojskowej przy 57 p. p. został wysłany następnie na front serbski, gdzie w czasie walk w jesieni 1914 r. bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marji Młyniec postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Władysławowi Mossorowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońca węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Młynca wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. grudnia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3916 1-3

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Tarnów, dnia 11 stycznia 1923.

KURATELE.

L. V. 4/22/7. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Chodorowie z 10. listopada 1922 L. V. 4/22/6 pozbawiono całkowicie własnowolności Annę Bezpiętę, rolniczkę z Podniestrzan, a to z powodu choroby umysłowej. 3572

Sąd powiatowy. Oddział V.
Chodorów. 15. kwietnia 1923.

P. 61/23/7. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Podgórzu z 17. kwietnia 1923 L. 106/23/7 pozbawiono całkowicie własnowolności Anielę Piszczek zamieszkałą poprzednio w Kobierzynie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Michała Piszczka.

Sąd powiatowy. 3573
Kraków, 17. kwietnia 1923.

P. VIII. 153/9. Kuratela nad marnotrawnym Jędrzejem Zwijaczem Jadżrzein z Zakopanego uchylona została.

Sąd powiatowy. 3635
Nowy Targ, 4. maja 1923.

P. 99/00. Kuratela nad Józefą z Sieczków Dziubasową z Zubsuchego uchyloną została.

Sąd powiatowy. 3634
Nowy Targ, 27. marca 1923.

P. 50/23/2. Edykt. Z powodu choroby umysłowej zawiesza się nad Marią Bojko, ur. Iwanicką z Leśnik kuratelę. Kuratorem ustanawia się jej męża Wasyla Bojkę z Leśnik. 3664

Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, d. 22. marca 1923.

L. 4/23. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Kutach L. 4/23 pozbawiono całkowicie własnowolności Warwarę Opariek, córkę Jusypa, zamieszkałą w Kutach, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Iwana Danyluka z Rostok.

Sąd powiatowy. Oddział V. 3745
Kuty, dnia 28. lutego 1923.

P. V. 82/23/1. Uchwałą Sądu powiatowego w Przemyślu z dnia 25. kwiet-

1923 L. V. 8/23/7 pozbawiono częściowo własnowolności Berischa Teitelbauma, zamieszkałego w Przemyślu, a to z powodu nieudolności umysłu. Doradcą ustanowiono Szymona Teitelbauma w Przemyślu. 3841

Sąd powiatowy. Oddział V.
Przemyśl, dnia 25. kwietnia 1923.

P. XI. 57/22/7. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Przemyślu z dnia 7. kwietnia 1922 r. P. XI. 67/22/1. pozbawiono częściowo własnowolności Piotra Szumelda, zamieszkałego w Buszkowicach, a to z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Jędrzeja Podgórnego.

Sąd powiatowy. Oddział XI. 3840
Przemyśl, dnia 9. lutego 1923.

P. 46/22/3. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą podpisanego Sądu z 26. lipca 1922 L. 6/22/V pozbawiono częściowo własnowolności Pawła Krasnożona s. Dmytra z Tyśmienicy z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiony Dmytro Krasnożon s. Onufrego z Tyśmienicy. 3866

Sąd powiatowy. Oddział III.
Tyśmienica, 20. października 1922.

P. 36/23. Leontynę Kłodzińską z Nadorożnej pozbawiono własnowolności całkowicie z powodu upośledzenia umysłowego. Kuratorem Józef Kłodziński.

Sąd powiatowy. 3865
Tłumacz, dnia 4. marca 1923

FIRMY

Firm. 1396/22/C V. 397. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Park rozrywkowy Niespodzianka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: założenie i prowadzenie parku rozrywkowego przez wybudowanie i urządzenie na gruntach dzierżawionych od gminy miasta Krakowa przy parku Dra Jordana względnie na innych gruntach zakupionych lub dzierżawionych — szeregu atrakcji rozrywkowych jak: jazdy, strzelnice, huśtawki, karuzeli, ślizgawka i t. p. na wzór podobnych instytucji zagranicznych oraz angażowanie sił artystycznych dla wszelkiego rodzaju produkcji publicznych. Forma spółki: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie z daty Kraków 3. grudnia 1921 L. R. 16210 i deklaracji z 3. maja 1922 L. R. 27411. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 750.000 Mkp. w gotówce wpłacono 390.000 Mkp. Do zastępstwa jest uprawniony zawiadowca Stanisław Bąbała w Krakowie, ul. Czysta 17. zamieszkały. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy zawiadowca położy swój podpis. Ogłoszenia spółki uskuteczniane będą zapomocą listów poleconych. Dzień wpisu: 18. listopada 1922.

Sąd okręgowy i. handlowy. Oddział II.
Kraków, 17. listopada 1922. 3425

Firm. 443. Rg. B. I. 167. Zmiany, dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 7. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Oikos. Związkowe Zakłady przemysłowe i budownictwa drzewnego, spółka akcyjna. Zmiany: członkowie Rady zawiadowczej Dr. Maksymiljan Lipiay i Dr. Ernest Adam ustąpili. Członkami zarządu wybrano Belę Grosza, Aleksandra Holznera, Bronisława Kosickiego, Stanisława Radrota i Franciszka hr. Zamojskiego. Prokurę Kazimierze Wiercińskiego odwołano. Prokurę nadano Walterowi Belakowi i inż. Aladarowi Gyözö, urzędnikom spółki. 3468

Sąd okręgowy i. handlowy. Oddział IV.
Lwów, 6. marca 1923.

Firm. 115. Rg. A. I. 6. Wpis nadania prokury. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Alphons Custodis. Prokurę łączną nadano Lorenzowi Scherlag i Jakubowi Reisner inżynierom we Lwowie, którzy firmę podpisywać będą umieszczając pod tejże brzmieniem łącznie swe podpisy z dodatkiem prokurę wskazującym. 3509

Sąd okręgowy, jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 19. stycznia 1923.

Firm. 1999. Rg. C. VI. 373. Wpis filji firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 25. stycznia 1923. Siedziba firmy: Zakład główny Kraków, filia Lwów. Brzmienie firmy: Uniwersum, spółka handlowo-techniczna z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż wszelkiego rodzaju materjałów technicznych łącznie ze sprzedażą komisową, utrzymywanie na składzie tego rodzaju towarów technicznych, wykonywanie robót przy urządzaniu przedsiębiorstw przemysłowych, poza budową przyjmowanie zastępstwa firm. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z daty Kraków 12/5. 1919 zawartym we formie aktu notarjalnego do l. rep. 15/28. Czas trwania do 31. grudnia 1924. Kapitał zakładowy wynosi 70.700 Mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 3 zawiadowców, którymi są Izydor Popper w Krakowie i Ignacy Zweig w Krakowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilją lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem spółki podpiszą dwaj zawiadowcy swoje pełne imiona i nazwiska. 3528

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 3. stycznia 1923.

Фірм 27 23. До реєстру торговельного вписує ся. Оїдок і Фірма: Господарсько-споживча Спілка »Поступ« кооператива з обм. двораэовою порукою в Лининци горішній. Ціль і предмет означує § 3—4 і 6 статута. Дата статута 5 лютого 1923 Час існовання необмежений. Управа: Карло Смяречиньский Стефан Куглй, Стефан Бзалі, члени управи, Андрій Андрусишин і Олекса Олійник за тупні, всі з Лининці горішньої Підпис фірми: При вштисненню стампілії підписують двох членів управи: Оголошення поміщують ся в господарсько кооперативнім часописі у Львові. Уділи членів: 5000 Мк. вплачених в половині при вступі, а в половині до кінця року адміністрацийного, котрим є рік календаровий На случай ліквідації кооперативи, приймуть ся за засади § 60 статута Дата вписy 2 марта 1923

Суд окружний В II
Бережани, дня 27 лютого 1923. 2302

Фірм 38/23. До реєстру торговельного вписує ся Осідок і фірма: Українська повітова Каса кооператива з обмеженою десятьраэовою порукою в Рогатині. Ціль і предмет означені в § 3 до 6 статута Дата статута 20 грудня 1922. Час істнования необмежений Дирекция: О Лев Залужний. О Стефан Городецкий і Володимир Дуткевич члени, др Семен Гладкий і Теодор Чорношевий заступці членів. Підпис фірми: при витисненю стампілії підписують двох членів управи. Оголошеня поместить ся в господарсько-кооперативнім часописі у Львові Уділи членів 2000 Мк На випад ліквідації кооперативи приймуть ся засади § 60 статута. Дата вписy 4 цвітня 1923

Суд окружний Відділ II
Бережани, дня 4 цьвітня 1923. 373

Фірм. 31 23. Зміни в реєстрі торговельнім Осідок і фірма Господарсько-споживча Спілка „Українська Торговля" кооператива в Отиневичах. Управа: Загальні збори 11 лютого 1923 вибрали на місце уступаючих. нових членів управи Сеня Кравця, Данила Моду і Кузя Головчука; заступниками Данила Стецишцкого і Сеня Безпятого з Отиневич Зміна статуту § 14 і 30. Уділи членів піднесено на 0,000 Мк а вписове на 1000 Мк Дата вписy 21 марта 1923.

Суд окружний Відділ II.
Бережани, дня 20 марта 1923. 360

Firm. 143/23. Rej. A. I. 254. Zmiany odnoszące się do wpisanej już firmy. Do rejestru A. wpisano dnia 30. kwietnia 1923. Siedziba firmy: Jarosław. Brzmienie firmy: Fabryka octu Józef Gawron i Ska w Jarosławiu. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka octu. Wystąpili: Zygmunt Zawadzki, Eugeniusz Bojarski i Jakób Malinowski. Odtąd jawnymi spólnikami są tylko Józef Gawron i Salomon Tindel i obaj będą spółkę zastępowali i łącznie podpisywali.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Przemyśl 28. kwietnia 1923. 3677

Firm. 650/23. B. I. 236. Wpisano do rejestru B. co następuje: Brzmienie i siedziba firmy: „Beton" akcyjna spółka budowlana w Krakowie ul. Szpitalna 15. Prokurę udzielono Kazimierzowi Rosińskiemu, urzędnikowi powyższej spółki akcyjnej, zamieszkałemu w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego l. 3. Dzień wpisu: 18. kwietnia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II.
Kraków 18. kwietnia 1923. 3591

Firm. 152/23. Wpis do firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 30. kwietnia 1923. Siedziba firmy: Przemyśl Brzmienie firmy: Ludwik Julian Szerszeń, dom handlowy „Ika" w Przemyślu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel żelazem, materjałami budowlanymi i technicznymi. Posiadacz: Ludwik Julian Szerszeń w Przemyślu.

Sąd okręgowy, jako handlowy.
Przemyśl, dnia 30. kwietnia 1923. 3397

Firm. 620/23 C. I. 7. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Lecznica związkowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Wykreśla się zawiadowców: Dra Stanisława Dobrowolskiego, Dra Jana Landaua i Hugona Rippera. Zawiadowcami wybrani: Dr. Maksymilian Cercha, lekarz w Krakowie ul. Garncarska l. 9, Dr. Filip Eisenberg, lekarz w Krakowie ul. Karmelicka l. 59, Dr. Józef Owsiński, lekarz w Krakowie ul. Gołębia l. 2. Dzień wpisu 18. kwietnia 1923. 3590

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Kraków, dnia 16. kwietnia 1923.

Firm. 644/23. B. II. 9. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze firm spółkowych. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Akfal" akcyjna fabryka lodu, spółka akcyjna w Krakowie. Ustąpili z Dyrekcji: błp. Dr. Józef Drobner wskutek śmierci, a Bronisław hr. Lasocki wskutek rezygnacji. Zamianowano dyrektorami: Dr. Bolesława Macudzińskiego, urzędnika bankowego w Krakowie ul. Zwierzyniecka 19 zamieszkałego i Marcelego Kordackiego przemysłowca w Krakowie ul. Floriańska 30 zamieszkałego. Ustąpili z Rady zawiadowczej: błp. Dr. Józef Drobner, wskutek śmierci, oraz inż. Roman Rossknecht i Stanisław Czarnowski, wskutek rezygnacji ze stanowiska członków Rady zawiadowczej. Kooptowano na członków Rady zawiadowczej w myśl § 2. ust. ostatni Zygmunta Bieżeńskiego, dyrektora ziemskiego Banku kredytowego w Krakowie przy ul. Floriańskiej l. 32 zamieszkałego, Henryka Dolańskiego, właściciela dóbr w Radłowie i Edwarda Pliszewskiego, wicedyrektora ziemskiego Banku kredytowego w Krakowie ul. Floriańska l. 32 zamieszkałego. Dzień wpisu: 18. kwietnia 1923. 3589

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 16. kwietnia 1923.

Firm. 628/23. C. II. 45. Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Wpisano w rejestrze C. co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Fabryka dla przetworów produktów rolniczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Prokurę udzielono Tadeuszowi Winiarzowi, dyrektorowi Polskiego Banku Przemysłowego Filji w Krakowie. Tenże zastępował i podpisywał będzie firmę spółki kolektywnie z którymkolwiek ustanowionych zawiadowców spółki w ten sposób, że pod brzmieniem firmowem spółki wyciśniętem stampilją, wydrukowanem, lub przez kogokolwiek wypisanem, położy swój podpis z dodatkiem wskazującym prokurę. Dzień wpisu: 18. kwietnia 1923. 3583

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Kraków, dnia 14. kwietnia 1923.

Firm. 630/23. A. IV. 57. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru A. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Wolska 20. Brzmienie firmy: „Huty stalowe Bleckmann". właściciel Eugen Bleckmann. Prokurę udzielono: inżynierowi Karolowi Kupka w Krakowie ul. Wolska 20. Dzień wpisu: 15. IV. 1923. 3587

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Kraków, dnia 14. kwietnia 1923.

Firm. 575/23. B. I. 93. Zmiany odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Hofherr-Schrantz-Clayton-Schuttleworth fabryka maszyn rolniczych, spółka akcyjna w Wiedniu, Oddział (Filja) w Krakowie. Na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszy z dnia 7. czerwca 1922 uchwalono podwyższyć kapitał akcyjny spółki z Kor. 150.000.000 do Kor. 200.000.000 przez wydanie 250.000 sztuk nowych akcji po Kor. 200 na okaziciela opiewających, a mających być wpłaconemi gotówką w całości. Uchwałę tę zatwierdziło austriackie związkowe Ministerstwo spraw wewnętrznych i oświaty reskryptem z dnia 13. lutego 1923 L. 8.510. Dzień wpisu 13. kwietnia 1923. 3586

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 11. kwietnia 1923.

Firm. 415. Rgm. B. II. 42. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 13. marca 1923. Siedziba firmy Zakładu głównego Kraków, filji Lwów. Brzmienie firmy: Związek ekonomiczny spółdzielni Kółek rolniczych S. A. w Krakowie, oddział we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtowne nabywanie i sprzedawanie oraz branie w komis i pośredniczenie w dostarczeniu artykułów rolniczych, opałowych, budowlanych, spożywczych, odzieżowych, papierowych i wszelkich innych domowego użytku i gospodarczego zapotrzebowania przedewszystkiem stowarzyszeniom spółdzielczym Kółek rolniczych. 2. Pośredniczenie w pozbywaniu produktów rolniczych oraz wyrobów przemysłu rolniczego i domowego. 3. Zakładanie nabywanie i prowadzenie wytwórni artykułów, potrzebnych dla członków organizacji Kółek rolniczych. 4. Udzielanie kredytu zabezpieczonego zastawem, poręką lub wekslami spółdzielni Kółek rolniczych. Suma zobowiązań spółki z tego tytułu nie powinna przekraczać 6-krotnej wysokości kapitału zakładowego i rezerwowego. Czas trwania nieograniczony. Forma spółki: spółka akc. na zasadzie postanowień ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z 16. XI. 1922 ogłoszonem w „Monitorze Polskim" z dnia 2. grudnia 1922 Nr. 75. Kapitał zakładowy wynosi 40.000.000 Mk. podzielony na 40.000 sztuk akcji po 1.000 Mk. Akcje dzielą się na dwie grupy A i B. Grupa A obejmuje 10.000 sztuk akcji imiennych w nom. sumie 10 miljonów Mk. Grupa B. obejmuje 30.000 sztuk akcji na okaziciela w nom. sumie 30 miljonów Mk. Ogłoszenia spółki wymagane przez statut niniejszy i ustawę handl. winny być umieszczane w „Monitorze Polskim" i „Przewodniku Kółek rolniczych" wzgl. w innym organie Małopolskiego Towarzystwa rolniczego w Krakowie, obranym przez walne zgromadzenie akcjonarjuszów. Do podpisywania spółki upoważnieni są dwaj członkowie Dyrekcji (dyrektorzy lub zastępcy lub jeden członek dyrekcji z prokurzystą, który podpisuje się wraz z dodatkiem, wskazującym na prokurę. Podpisywanie firmy odbywa się w ten sposób, że dwie uprawnione do tego osoby umieszczą swe własnoręczne podpisy pod wypisaną, wydrukowaną lub zapomocą pieczęci wyciśniętem brzmieniem spółki. Dyrektorami ustanowieni: Ignacy Śledziński i Jan Maslak. Prokurę udzielono Janowi Flechowi we Lwowie, Antoniemu Kocyjanowie w Krakowie i Gustawowi Rybakowi w Krakowie. 3618

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.
Lwów, dnia 2. marca 1923.

Firm. 40/23. Rj. C. 29. Do rejestru handlowego wpisuje się: Siedziba i firma: Towarzystwo eksploacyjne Torfu, Spółka z ogr. poręką w Brzeżanach. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) Wydobywanie torfu i węgla z obszarów nabywanych na ten cel na własność lub tylko na ten użytek, pozbywanie tych płodów w stanie surowym lub użytkowanie tychże we własnych przedsiębiorstwach na własny lub obcy rachunek, jak i wszelkie przetwarzanie i przerabianie tych płodów, a to samych, jak i w związku z innemi na wszelkie podobne twory przemysłowe celem pozbycia ich lub użycia we własnych przedsiębiorstwach na własny lub obcy rachunek; b) tworzenie nowych przedsiębiorstw, uruchomianie i prowadzenie obcych na własny rachunek, jak i przystosowanie w charakterze członka lub spólnika do istniejących przedsiębiorstw, mających ten sam przedmiot działalności; c) użytkowanie wykopów potorfowych przez zakładanie i prowadzenie stawów rybnych. Kapitał zakładowy: 6.000.000 Mk. wyraźnie sześć miljonów marek polskich wpłaconych przez członków w gotówce, którym Zarząd dowolnie dysponować może. Zawiadowcami spółki są: Eustachy Zychiewicz, zawiadowca Związku Producentów jaj w Brzeżanach zamieszkały i ksiądz Jan Gorczyca, proboszcz w Horodyszczu zamieszkały, którzy Spółkę zastępują na zewnątrz. Podpis firmy pod wpisem i wyciśnięciem stampilji podpisują obaj zawiadowcy. Czas trwania spółki nieograniczony. Pismo do ogłoszeń: „Gazeta Lwowska". Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie Spółki w formie aktu notarjalnego w Brzeżanach dnia 4. IV. 1923 do lr. 2.065 zdziałanego. Data wpisu: 19. kwietnia 1923. 3666

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II.
Brzeżany, dnia 16 kwietnia 1923.

Firm. 48/23. Spółdzielnia Nr. 15. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółdzielczych. Należy wpisać w rejestrze spółdzielni. Siedziba stowarzyszenia: Stryj. Brzmienie firmy: Spółdzielnia spożywcza pracowników kolejowych „Postęp" z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiana statutu § statutu zmiana: Wpisowe ma odtąd wynosić 200 Mk. 1) Członkowie dyrekcji wystąpili: Stanisław Szczygiel, Ignacy Wojnar, Alojzy Wesołowski, Jan Giermański, Edward Stanzel, Stefan Wilhmuth. 2) Członkowie dyrekcji wybrani: Józef Muszyński i Ludwik Ostafiński jako dyrektorowie Jacek Stepan kontrolor, Edward Stanzel zast. kontrolora, Jan Skoronowicz skarbnik, a Ludwik Samborski zast. skarbnika. Wysokość udziału dotąd 500 Mk., obecnie 15.000 Mk. Data wpisu: 30. kwietnia 1923. 3539

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV.
Stryj, dnia 17. marca 1923.

Firm. 1600/22. O. C. II. 288. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział C wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Garbarska spółka z ograniczoną odpo-

wiedzialnością. Kapitał zakładowy podwyższony do 10.000.000 Mkp., to jest o 5.000.000 Mkp został wpłacony w gotówce. Dzień wpisu: 31. grudnia 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 29. grudnia 1922. 3581

Firm. 555/23. C. V. 194. Do rejestru C wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Spółka transportowo-handlowa „Ruch". Spółka z ogr. odp. w Szczurowej". Kontrakt spółki z daty Kraków dnia 21. lutego 1922 L. R. 17.077 został zamieniony w ten sposób, że spółka ma tylko jednego zawiadowcę Stanisława Cholewę, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści swój własnoręczny podpis. Zawiadowca Józef Chorewicki ustąpił. Dzień wpisu: 9. IV. 1923. 3585

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 7. kwietnia 1923.

Firm. 1.296. Rg. A. IV. 14o. Wpis filii firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 27. sierpnia 1922. Siedziba firmy głównej: Katowice. Siedziba filii: Lwów. Brzmienie firmy: Curt Lober. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drutem i pokrewnymi artykułami. Właściciel firmy Curt Lober w Katowicach, który podpisywać będzie firmę swem pełnem imieniem i nazwiskiem. 3644

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Lwów, dnia 18. sierpnia 1922.

L. 704/I/1.

KONKURS

na dwie wolne posady inżynierów-elektrotechników dla działu urządzeń sygnałowych w Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie, z uposażeniem według 5 względnie 6 stopnia płac pracowników kolejowych, zależnie od wykazanej praktyki fachowej.

Warunki dla ubiegających się: obywatelstwo polskie, ukończone studja politechniczne i dłuższa praktyka zawodowa w dziale elektrotechnicznym.

Podania wraz z przedstawieniem dotychczasowego zajęcia i odpisami (względnie w oryginale) dyplomu metryki urodzenia i świadectw z poprzedniej służby, nadsyłać należy do dnia 31. maja b. r. do Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie.

3887

Prezes Dyrekcji kolei państwowych:

Stanisławów, dnia 14. maja 1923.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Spółdzielni STUDENTÓW POLITECHNIKI

STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZO-GOSPODARCZEGO we LWOWIE

odbędzie się w sobotę dnia 26. maja b. r. na Politechnice o godz. 7-mej wieczorem z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawa utworzenia filji Spółdzielni w lokalu „Kramu Studenckiego" przy ulicy Szajnochy. 3918

2) Wnioski i interpelacje.

K. Ekert, sekretarz. Za Radę Nadzorczą J. Sławiarski, prz. wodn.

„LWOWSKA DYREKCJA KOLEJOWA zamierza oddać w drodze publicznego przetargu robociznę wraz z dostarczeniem rusztowań przy malowaniu żelaznej konstrukcji hali na głównym dworcu we Lwowie o powierzchni 13.000 m² (połowa całej hali od strony Janowskiej), następnie robociznę z dostarczeniem rusztowań przy malowaniu żelaznych konstrukcji dachowych parowozowni w Przeworsku o powierzchni 327 m²; w Krasnem o pow. 327 m², w Tarnopolu o pow. 572 m² i w Przemyślu o pow. 1.516 m², przyczem Dyrekcja dostarczy odpowiedniej ilości farby do malowania. Wymienione parowozownie i hala będą podwójnie malowane, pierwszy raz farbą olejną miniową, drugi raz farbą olejną „Metalina".

Warunki robocizny są do przejrzenia w Dyrekcji kol. we Lwowie, Wydział III/5 drzwi 327, gdzie można będzie otrzymać odpowiednie formularze ofertowe.

Należycie ostemplowane oferty z napisem: „Oferta na malowanie parowozowni i hali na głównym dworcu osobowym" należy przedłożyć Dyrekcji najdalej w dwa tygodnie od daty niniejszego ogłoszenia do godz. 12-tej w południe, poczem nastąpi ich otwarcie".

Wiceprezes Dyrekcji kolei państw.:
w z. L. Mayer. 3842-3

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie **13.500 mp.**, z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie **15.000 mp.**, za granicą **20.000 mp.** — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 3.